

Na biegówkach przez Ustron

Data publikacji: 14.02.2015 19:00

W Ustroniu, na nadwiślańskich bulwarach można pojeździć na nartach biegowych po specjalnie przygotowanych, profesjonalnych trasach.

Trasy uroczyście otwarto 12 lutego. Nadano im imię Bolko Kantora. - **Był przed wojną człowiek, który bardzo starał się robić to, co my robimy teraz – pracować nad kulturą fizyczną społeczeństwa, pracować nad tym, żeby promować sport. To był właśnie Bolko Kantor** – mówił podczas otwarcia tras Andrzej Nowiński, szef ustrońskiej szkoły narciarstwa biegowego.

Inicjatorem nazwania nowopowstałych tras imieniem Bolko Kantora był Andrzej Drobik, który jest właśnie w trakcie tworzenia filmu dokumentalnego o Bolko Kantorze. - **Staramy się jak najbardziej upamiętnić Bolko Kantora, bo mam wrażenie, że został zapomniany, a zapomniany być nie może, bo jest ważną postacią. W październiku zrobiliśmy mural na szkole podstawowej nr 1 w Ustroniu, a te trasy to kolejny krok. Jako, że Bolko Kantor uprawiał narciarstwo biegowe, propagował narciarstwo biegowe, to uznaliśmy, że jest to fajny akcent do kolejnego upamiętnienia** – wyjaśnił wybór patrona Drobik.

- **Bardzo się cieszę, że szkoła narciarska, której szefuję, dla swoich tras będzie miała za patrona tak znamienitą postać, jak Bolko Kantor. Tym bardziej, że Bolko Kantor był animatorem wszelkiego rodzaju sportu, w tym też narciarstwa biegowego. Tym bardziej się cieszymy, że na naszych trasach będzie duch Bolko Kantora** – mówił Nowiński.

W przygotowania tras narciarstwa biegowego tradycyjnie już włączała się kolej linowa Czantoria. To ich ratrak przygotował trasy. - **Cieszymy się, że mogliśmy włączyć się w inicjatywę, która pomoże wielu ludziom aktywnie spędzać czas** – przyznał Zbigniew Kufrej, prezes Kolei Linowej Czantoria.

Łącznie wszystkie przygotowane nad Wisłą w Ustroniu trasy mają około 4 km. Zewnętrzna, na której rozgrywane są zawody, to niecałe 1700 metrów. Trasy rozciągają się od Skalicy po most w centrum miasta. Kapitałną sprawą jest możliwość korzystania z tras biegowych również po zmroku, bo jest oświetlony bulwar. Marzeniem inicjatorów tras narciarstwa biegowego jest, by latem w tym miejscu powstały trasy do nartorolek.

Działacze zauważyli, że Ustron pod tym względem wyprzedzili sąsiedzi, bo trasy ma i Wisła, i Istebna. Z punktu widzenia zapewnienia możliwości aktywności ludziom idealnie byłoby zrobić tutaj trasę nartorolkową. Wtedy ten teren będzie żył przez cały rok. - **A poza tym również przygotowanie tras narciarskich jest dużo prostsze i wymaga mniejszej warstwy śniegu, gdy pod spodem jest trasa nartorolkowa** – dodaje Zbigniew Kufrej jednocześnie zapraszając na niedzielne dopołudnia na Polanę Stokłosica przy górnej stacji kolei linowej na Czantorię, gdzie będzie można spróbować narciarstwa biegowego, będą bowiem instruktorzy i narty do testów.

Zadowolenie z otwarcie tras biegowych, które posłużą zarówno mieszkańcom, jak i goszczącym w Ustroniu turystom wyraził reprezentujący Urząd Miasta sekretarz Ireneusz Staniek. Przyznał też, że powstanie w tam miejscu letnich tras nartorolkowych jest całkiem realne. Szerokość takiej trasy to 2 metry, koszt więc niewielki, a i bezpieczniej będzie, gdy nartorolkarze nie będą korzystać z tych samych tras, co spacerowicze.

(indi)